

## Moim zdaniem...



**Krzysztof Kordel**  
prezes Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

...powinienem przyznać się do błędu, który jest wynikiem mego zbyt dużego optymizmu. Wydawało mi się, że znalezienie wśród ponad trzynastu tysięcy lekarzy grupy 300 osób chętnych do podniesienia swoich kwalifikacji za unijne pieniądze nie powinno nastęrczać trudności. Byliśmy zmuszeni podjąć bolesną dla WIL decyzję o rezygnacji ze szkolenia dla lekarzy. Domyślałem się, że głównym powodem była konieczność poświęcenia dziesięciu sobót, lecz myślałem, iż program szkolenia i proponowane warunki, a także otrzymanie 40 punktów edukacyjnych taką niedogodność jest w stanie uczestnikom programu zrekompensować. Szkoda, że się nie udało, tym bardziej że na następne pieniądze z UE raczej nie mamy co liczyć.

**W** tym miejscu chciałbym wszystkim zaangażowanym w pracę nad projektem, a szczególnie pracownikom izby, serdecznie podziękować.

Moim zdaniem nie można zostawić na lodzie tych z nas, którzy chcieli w szkoleniu uczestniczyć. Myślę, że trzeba będzie w niedługim czasie zorganizować szkolenia z tych tematów, które są interesujące, tym bardziej że moim zdaniem udało się zebrać bardzo dobry zespół osób szkolących. Inną sprawą jest jednak odpłatność za takie szkolenie – tym razem Bruksela nie wspomże nas finansowo.

Jest już za nami kolejny Okręgowy Zjazd Izby Lekarskiej, który moim zdaniem dzięki „damskiemu

prezydium” przebiegł bardzo sprawnie. Szczególnie cieszy mnie, że zarówno Prezydent Rzeczypospolitej, jak i zarząd województwa wielkopolskiego przychylił się do złożonych przeze mnie w imieniu WIL wniosków i przyznał grupie lekarzy odznaczenia państwowe i samorządowe. W tym miejscu odznaczonym chciałbym serdecznie pogratulować.

Na Zjeździe doszło z mojej winy do „wpadki” polegającej na niewymienieniu wśród zaproszonych gości Prezesa Wielkopolskiego Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia, naszego delegata na zjazd – kolegi Andrzeja Grzybowski. Andrzej, za swoją niezręczność serdecznie przepraszam.

W dniach 16 i 17 kwietnia 2011 r. WIL była organizatorem Mistrzostw Polski Lekarzy w Siatkówce. Zawody odbywały się w pięknej hali sportowej w Suchym Lesie i jak wiem od uczestników, zostały przez grupę naszych kolegów siatkarzy przy wsparciu logistycznym ze strony izby znakomicie zorganizowane. Szersze relacje znajdują się na stronach „Gazety Lekarskiej” i w następnym biuletynie. Organizatorom, na czele z kolegą Komarem, serdeczne podziękowania.

Z uwagi na kilka dni urlopu i wyjazd poza Poznań nie mogłem uczestniczyć w spotkaniach świątecznych organizowanych jak co roku przez Komisję ds. Rencistów i Emerytów. Zawiedzionych z powodu mojej na tych spotkaniach nieobecności proszę o wybaczenie i w tym miejscu jeszcze raz chcę Państwu złożyć najserdeczniejsze życzenia z okazji Świąt Wielkiej Nocy. Życzę tego co najważniejsze – zdrowia i pogody ducha.

Na koniec niech mi będzie wolno serdecznie pogratulować i powitać w gronie doktorów nauk medycznych redaktora naczelnego „Biuletynu WIL”. Wiem, jakim wysiłkiem powstaje doktorat poza uczelnią, i dlatego Andrzejowi Baszkowskiemu chcę wyrazić moje uznanie i przekazać wyrazy szacunku.